

Sygn. akt XIV C 813/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO J. Grudziński

Protokolant st. prot. sąd. A. Oszczypała

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2017 r. w Pile

sprawy z powództwa **M. J. (1) (J.)**

przeciwko **(...) SA z siedzibą w Ł.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w Ł. na rzecz powoda M. J. (1) kwotę 200.000 zł (dwieście tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) od kwoty 100.000 zł od dnia 11 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,

b) od kwoty 100.000 zł od dnia 9 maja 2017 r. do dnia zapłaty;

2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 258,85 zł (dwieście pięćdziesiąt osiem złotych osiemdziesiąt pięć groszy) tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 października 2014 r. do dnia zapłaty;

3. W pozostałej części oddala powództwo;

4. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda 10.909,66 zł (dziesięć tysięcy dziewięćset dziewięć złotych sześćdziesiąt sześć groszy) tytułem kosztów procesu;

5. Nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Poznaniu tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:

a) od pozwanego kwotę 6.375 zł (sześć tysięcy trzysta siedemdziesiąt pięć złotych),

b) z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda w punkcie pierwszym kwotę 2.125 zł (dwa tysiące sto dwadzieścia pięć złotych).

J. Grudziński

Sygn. akt XIV C 813/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 2 lipca 2014 r. (data wpływu) powód M. J. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powoda kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2013 r. do dnia zapłaty, kwoty 374,35 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z odsetkami od 31 dnia od doręczenia odpisu

pozwu stronie pozwanej oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 24 listopada 2012 r. w miejscowości O. gm. R., kierujący pojazdem marki F. (...) nr rej. (...) M. S. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nienależycie obserwując drogę przed pojazdem i nie zachowując szczególnej ostrożności podczas wykonywanego manewru skrętu w lewo, doprowadził do zderzenia z pojazdem marki G. nr rej. (...) kierowanym przez M. J. (1). W wyniku tego powód doznał poważnych obrażeń, był hospitalizowany, poddany operacji rehabilitacji. Do dziś nie powrócił do pełni zdrowia. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał na rzecz powoda kwotę 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, 2.184 zł tytułem zwrotu kosztów opieki, 2.838,47 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów, 1.734,90 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, kwotę 100 zł tytułem zniszczonych rzeczy. Powód wskazał, że na skutek wypadku całkowicie zmieniło się jego życie, ponieważ dotąd był zdrowym i sprawnym mężczyzną. Poważne obrażenia ciała, których doznał powód, w tym liczne złamania oraz niedowład kończyn dolnych na długi czas uniemożliwiły powodowi normalne funkcjonowanie. Przez wiele miesięcy powód nie był w stanie samodzielnie się poruszać, konieczne było stosowanie specjalnej diety, a do chwili obecnej zmuszony jest dokonywać samocewnikowania. Przedmiotowe zdarzenie negatywnie odbiło się także na psychice powoda. (k. 1-11)

W odpowiedzi na pozew z dnia 13 października 2014 r. (data wpływu) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że roszczenie powoda jest niezasadne, ponieważ wypłacone dotychczas kwoty powinny być uznane za odpowiednie zadośćuczynienie i odszkodowanie. Strona pozwana kwestionuje także roszczenie uboczne. Z ostrożności procesowej pozwany podkreśla, że z uwagi na charakter roszczenia uzasadnione jest, aby ewentualne odsetki zasądzać od dnia wyrokowania. Ponadto żądanie powoda zasądzenia podwójnej stawki minimalnej tytułem kosztów zastępstwa procesowego nie znajduje żadnego uzasadnienia. (k. 132-133)

Pismem z dnia 3 stycznia 2017 r. powód rozszerzył powództwo o kwotę 170.000 zł tytułem zadośćuczynienia i wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda M. J. (1) kwoty 270.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 100.000 zł od dnia 16 lutego 2013 r. do dnia zapłaty i od kwoty 170.000 zł po 30 dniach od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. (k.321-326)

Pismem z dnia 22 maja 2017 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. (k. 356).

Sąd ustalił, co następuje:

M. J. (1) od 2009 r. pozostawał w związku małżeńskim. Powód mieszkał w domu P. wraz z żoną i dwojgiem małoletnich dzieci. Pracował jako serwisant-konserwator za wynagrodzeniem 2.700 zł miesięcznie. Żona powoda przebywała na urlopie wychowawczym. Powód cierpiał na dnę moczaniową i nie miał innych problemów zdrowotnych. M. J. (1) grał w piłkę halową w niezrzeszonym klubie.

/zeznania świadka A. J. - nagranie rozprawy z dnia 2 kwietnia 2015 r. k. 184, zeznania świadka J. J. (2) – nagranie rozprawy z dnia 2 kwietnia 2015 r. k. 184, przesłuchanie powoda M. J. (1) – nagranie rozprawy z dnia 23 listopada 2017 r. k. 385 w zw. z nagraniem rozprawy z dnia 17 lutego 2015 r. k. 179/

W dniu 24 listopada 2012 r. w miejscowości O. gm. R., kierujący pojazdem marki F. (...) nr rej. (...) M. S. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nienależycie obserwując drogę przed pojazdem i nie zachowując szczególnej ostrożności podczas wykonywanego manewru skrętu w lewo, doprowadził do zderzenia z pojazdem marki V. (...) nr rej. (...) kierowanym przez M. J. (1). W wyniku wypadku powód doznał poważnych obrażeń. W chwili zdarzenia powód miał ukończone 34 lata.

/zeznania świadka A. J. - nagranie rozprawy z dnia 2 kwietnia 2015 r. k. 184, zeznania świadka J. J. (2) – nagranie rozprawy z dnia 2 kwietnia 2015 r. k. 184, przesłuchanie powoda M. J. (1) – nagranie rozprawy z dnia 23 listopada 2017 r. k. 385 w zw. z nagraniem rozprawy z dnia 17 lutego 2015 r. k. 179/

Poszkodowany został przewieziony do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w O., a następnie na Oddział Neurochirurgii Wielospecjalistycznego (...) Szpitalnego w P., gdzie przeszedł operację stabilizacji (...)–L2 oraz laminectomię dekompresyjną L1 i (...). Ponadto został zaopatrzony w gorset piersiowy oraz temblak taśmowy. Powód przebywał na oddziale w dniach 24 listopada 2012 r. – 3.12.2012 r. Następnie, powoda przekazano na Oddział (...) w O., gdzie poddany był rehabilitacji niedowładu kończyn dolnych. Poszkodowany przebywał tam do dnia 11.12.2012 r. i został wypisany do domu na własną prośbę. Powód dobrze radził sobie z nową sytuacją życiową i był zmotywowany do podejmowania aktywności. Jego nastrój był stabilny. M. J. (1) kontynuował proces leczenia i rehabilitacji na Oddziale (...) Neurologicznej B. Centrum (...) w P., gdzie przebywał w dniach 4.01.2013 r. – 28.03.2013 r. oraz 6.08.2013 r. – 17.09.2013 r., a w dniach 14.05.2013 r. – 18.06.2013 r. na oddziale (...) Narządu (...) Szpitala (...) w K.. U powoda nastąpiła poprawa równowagi i koordynacji. W okresie 8.10.2013 r. – 31.10.2013 r. powód przebywał w ośrodku rehabilitacyjnym w ramach prewencji rentowej ZUS.

W konsekwencji wypadku u powoda rozpoznano stłuczenie obu płatów płuca lewego, złamania w obrębie kręgosłupa piersiowego – pojedyncze szczeliny podłużone trzonów (...), (...), złamania przednioprawobocznych części trzonów (...) i (...), złamania lewego tylnego łuku (...), złamanie trzonu kręgu (...) z przemieszczeniem odłamów w głąb kanału kręgowego na głębokość 11 mm i uciskającym rdzeń kręgowy, złamania łuku tylnego (...) z następowym niedowładem kończyn dolnych, uszkodzenie rdzenia kręgowego, dysfunkcję neurogenną pęcherza moczowego, niedowład kończyn dolnych, zaburzenia zwieraczy, impotencję, uraz wielonarządowy oraz złamanie łopatki prawej.

Dysfunkcja neurogenna pęcherza moczowego wiązała się ze znacznymi dolegliwościami bólowymi przez okres kilku miesięcy z powodu konieczności utrzymania na stałe cewnika F.'a, a następnie z powodu wielokrotnego cewnikowania. Także pozostałe obrażenia wywoływały u powoda ból.

Powód przez około rok od wypadku potrzebował pomocy innych osób w zakresie czynności higienicznych i obowiązków codziennych np. ubieranie, mycie, przygotowywanie posiłków. Przez okres około 3 miesięcy, powód poruszał się na wózku inwalidzkim. M. J. (1) stosował specjalną dietę. Po rehabilitacji w Centrum Rehabilitacyjnym w P. powód zaczął chodzić o dwóch kulach łokciowych i nie wymagał już opieki innych osób. Powód w dalszym ciągu pozostawał pod opieką neurologa, urologa i rehabilitanta oraz stosowano wobec niego farmakoterapię.

Orzeczeniem (...) z dnia 21 maja 2013 r. powód został zaliczony do znacznego stopnia niepełnosprawności do 31 maja 2014 r. Orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 29 maja 2014 r. ustalono, że powód jest całkowicie niezdolny do pracy do 31 maja 2016 r.

Od czerwca 2016 r. powód otrzymywał rentę z ZUS-u w kwocie ok. 1.500 zł miesięcznie. Powód uzyskiwał także około 80 zł miesięcznie na leczenie.

/dokumentacja medyczna k. 17-91, 106-109, 267-269, orzeczenie k. 104-105, zeznania świadka A. J. - nagranie rozprawy z dnia 2 kwietnia 2015 r. k. 184, zeznania świadka J. J. (2) – nagranie rozprawy z dnia 2 kwietnia 2015 r. k. 184, opinia sąдово-lekarska z dnia 26 lutego 2016 r. k. 196-205, pismo k. 270-271, opinia lekarska z dnia 29 listopada 2016 r. k. 304-308, przesłuchanie powoda M. J. (1) – nagranie rozprawy z dnia 23 listopada 2017 r. k. 385 w zw. z nagraniem rozprawy z dnia 17 lutego 2015 r. k. 179/

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Szamotułach VII Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą w Obornikach z dnia 27 czerwca 2013 r. o sygn. VIII K 420/13 M. S. został uznany za winnego tego, że w dniu 24 listopada 2012 r. w miejscowości O., gm. R., naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu rogowym w ten sposób, że nienależycie obserwując drogę przed pojazdem i nie zachowując szczególnej ostrożności podczas wykonywanego manewru skrętu w lewo kierowanym przez siebie samochodem marki F. (...) nr rej. (...) zajeżdżał drogę prawidłowo jadącemu pojazdem

marki V. (...) nr rej. (...) M. J. (1), w następstwie czego doprowadził do zderzenia obu pojazdów i spowodował u M. J. (1) liczne ciężkie uszkodzenia ciała w postaci złamania prawej łopatki, stłuczenia obu płatów lewego płuca, złamania piątego kręgu piersiowego z przemieszczeniem odłamów oraz pierwszego kręgu lędźwiowego, uszkodzenia rdzenia kręgowego na poziomie złamania odcinka piersiowego i lędźwiowego oraz niedowładu kończyn dolnych.

/wyrok z dnia 27 czerwca 2013 r. k. 15, notatka policyjna k. 16/

Aktualnie powód nadal zamieszkuje w P. wraz z żoną i dziećmi. Obecnie pracuje przy komputerze i odbiera telefony. Jest zatrudniony w wymiarze 4/5 etatu za wynagrodzeniem 1.900 zł netto miesięcznie. Do miejsca pracy dowozi go kolega. Ponadto powód otrzymuje rentę ZUS w wysokości ok. 1.500 zł miesięcznie oraz świadczenie opiekuńcze. Żona powoda nie pracuje, nie uzyskuje dochodów i zajmuje się dziećmi.

U powoda występują bóle pleców w odcinku lędźwiowym. M. J. (1) nie może długo siedzieć i puchną mu stopy. Ruchy kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego są ograniczone w zakresie zgięcia i zwrotów do boków w ok. 2/3 zakresu oraz zgięcia do przodu w odcinku lędźwiowym. W okolicy piersiowo-lędźwiowej kręgosłupa u powoda widoczna jest blizna o długości 18,5 cm. Występuje u niego brak czucia od poziomu kości krzyżowej i pośladków oraz na tylnych powierzchniach kończyn dolnych. Od poziomu kolan w dół nastąpiło prawie całkowite zniesienie czucia powierzchniowego, zniesienie czucia głębokiego, a czucie okolicy genitalnej zostało osłabione.

M. J. (1) wymagał leczenia farmakologiczne, a obecnie również stosuje antybiotyki, leki antybakteryjne, środki przeciwbólowe i preparaty ziołowe. U powoda występują często nawracające stany zapalne dróg moczowych wraz z gorączką oraz zaparcia. Powód cewnikuje pęcherz 5-6 razy na dobę, ma problemy z utrzymaniem moczu i cierpi na impotencję.

Powód porusza się wolno, z użyciem dwóch kul łokciowych, stoi niepewnie, a jego chód jest brodzący z widocznym opadaniem stóp. M. J. (1) szybko męczy się przy chodzeniu.

Skutki wypadku u powoda są trwałe. Obecnie nie jest możliwe wyleczenie u powoda dysfunkcji neurogennej pęcherza moczowego i impotencji. Stan powoda pogarsza się w związku z utrzymującym się stanem zapalnym spowodowanym przewlekłą infekcją i zaleganiem moczu w pęcherzu moczowym.

Powód jest pod opieką lekarza rodzinnego, neurologa i rehabilitanta.

Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda z powodu złamania łopatki i niedowładu kończyn dolnych bez uszkodzenia górnej części rdzenia wynosi łącznie 75%, a z przyczyn urologicznych 70 %. M. J. (1) został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy do czerwca 2018 r.

Powód z uwagi na niedowład kończyn i zaburzenia zwieraczy nie może sprawnie się poruszać, chodzić na imprezy taneczne i jest ograniczony w zakresie współżycia seksualnego oraz aktywności zawodowej.

M. J. (1) ma dwóch małoletnich synów, jednakże nie może się nimi w pełni zajmować. Powód dwa razy w tygodniu chodzi na rehabilitację na basen, korzysta z roweru stacjonarnego w domu oraz wykonuje ćwiczenia. Chodzi na krótkie spacerki. Ma ograniczone możliwości zabaw z dziećmi. Nie kieruje samochodem. Żona powoda pomaga mu przy myciu. Powód nie sprząta w domu i nie wykonuje prac w ogrodzie, a w tym zakresie korzysta z pomocy wujka.

/zeznania świadka A. J. - nagranie rozprawy z dnia 2 kwietnia 2015 r. k. 184, zeznania świadka J. J. (2) – nagranie rozprawy z dnia 2 kwietnia 2015 r. k. 184, opinia sądowno-lekarska z dnia 26 lutego 2016 r. k. 196-205, opinia lekarska z dnia 29 listopada 2016 r. k. 304-308, opinia uzupełniająca z dnia 14 maja 2017 r. k. 354, przesłuchanie powoda M. J. (1) – nagranie rozprawy z dnia 23 listopada 2017 r. k. 385 w zw. z nagraniem rozprawy z dnia 17 lutego 2015 r. k. 179/

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał na rzecz powoda kwotę 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, 2.184 zł tytułem zwrotu kosztów opieki, 2.838,47 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów, 1.734,90 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz kwotę 100 zł tytułem zniszczonych rzeczy. Ponadto

powód wydatkował kwotę 258,85 zł na zakup cewnika, wkładek urologicznych, podkładów higienicznych oraz środków farmakologicznych.

/pisma k. 91-96, faktury k. 111-114/

Za wiarygodne uznać należało wszystkie dokumenty znajdujące się w aktach sprawy. Ich autentyczność i moc dowodowa nie były przez żadną ze stron kwestionowane.

Zgodnie z art. 11 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Na podstawie tego przepisu sąd cywilny jest związany zawartymi w sentencji wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Obornikach z dnia 27 czerwca 2013 r. o sygn. VIII K 420/13 ustaleniami, dotyczącymi wyczerpania przez skazanego M. S., w sposób w tam opisany, znamion przypisanego mu przestępstwa. W związku z tym Sąd uznał za wiarygodne, iż M. S. jest winny tego, że w dniu 24 listopada 2012 r. w miejscowości O., gm. R., naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nienależycie obserwując drogę przed pojazdem i nie zachowując szczególnej ostrożności podczas wykonywanego manewru skrętu w lewo kierowanym przez siebie samochodem marki F. (...) nr rej. (...) zajechał drogę prawidłowo jadącemu pojazdem marki V. (...) nr rej. (...) M. J. (1), w następstwie czego doprowadził do zderzenia obu pojazdów i spowodował u M. J. (1) liczne ciężkie uszkodzenia ciała w postaci złamania prawej łopatki, stłuczenia obu płatów lewego płuca, złamania piątego kręgu piersiowego z przemieszczeniem odłamów oraz pierwszego kręgu lędźwiowego, uszkodzenia rdzenia kręgowego na poziomie złamania odcinka piersiowego i lędźwiowego oraz niedowładu kończyn dolnych.

Jeśli chodzi o opinię sądowo-lekarską z dnia 26 lutego 2016 r. (...) im. K. M. w P. Katedra i Zakład Medycyny Sądowej to należy ją uznać za całkowicie wiarygodną. Została sporządzona przez specjalistów z dziedziny neurologii, ortopedii i traumatologii oraz medycyny sądowej na podstawie dokumentacji medycznej leczenia skutków wypadku oraz badania powoda. Opinia nie budzi wątpliwości, co do swojej merytorycznej poprawności jak też, co do strony formalnej (sposób skonstruowania opinii, język opinii użyty przez biegłych). Autorzy opinii sumiennie i rzetelnie udzielili odpowiedzi na postawione w tezach dowodowych pytania, a sformułowane wnioski są rzeczowe i uzasadnione. Jednocześnie w toku sporządzania opinii pojawiła się potrzeba wyjaśnienia wątpliwości z zakresu innych dziedzin medycyny, stąd w konsekwencji Sąd dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego z dziedziny urologii.

Opinia sądowa z dnia 29 listopada 2016 r. wraz z opinią uzupełniającą z dnia 14 maja 2017 r. zasługują na pełną wiarygodność. Opinie zostały sporządzone przez specjalistę z dziedziny urologii. Wprawdzie początkowo strona pozwana zgłaszała zastrzeżenia wobec opinii, jednakże zostały one dostatecznie wyjaśnione podczas w opinii uzupełniającej, która w ocenie Sądu jest wiarygodna, obiektywne i rzetelne. Zatem ostatecznie biegły udzielił odpowiedzi na pytania postawione w tezach dowodowych postanowienia o dopuszczeniu tego dowodu, a zaprezentowane przez niego wnioski są logiczne, sumienne i zostały należycie uzasadnione.

Zeznania świadków A. J. i J. J. (2) Sąd uznał za całkowicie wiarygodne. Świadczy to żona i matka powoda. Ich zeznania były obiektywne i rzetelne. Sąd nie znalazł żadnych podstaw, by je kwestionować. Znalazły one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu na pełną wiarygodność zasługują twierdzenia powoda M. J. (1). Jego wypowiedzi były sumienne i rzeczowe. Zeznania powoda są zgodne ze zgromadzonym w sprawie pozostałym materiałem dowodowym oraz obiektywnie odnoszą się do jego sytuacji przed wypadkiem oraz skutków zdarzenia w codziennym funkcjonowaniu M. J. (1).

Sąd zważył, co następuje:

Odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. wynika z zawarcia przez posiadacza samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) M. S. ważnej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Zdarzenie miało miejsce w dniu 24 listopada 2012 r. i będą miały do niego zastosowanie przepisy zawarte w ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). W myśl art. 34 ust. 1 z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Ponadto zgodnie z art. 35 ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

W związku z powyższym powód mógł dochodzić roszczeń na drodze postępowania sądowego przeciwko pozwanemu.

W tym miejscu wskazać należy, że sprawa była bezsporna, co do zasady. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego uznał już swoją odpowiedzialność i wypłacił powodowi kwotę 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, 2.184 zł tytułem zwrotu kosztów opieki, 2.838,47 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów, 1.734,90 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz kwotę 100 zł tytułem zniszczonych rzeczy.

W przedmiotowej sprawie rozbieżności budziła zatem kwestia wysokości należnych powodowi świadczeń.

Stosownie do treści art. 445 § 1 w zw. z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przy czym chodzi o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne i psychiczne. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo (G. Bieniek, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I, Warszawa 2007, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, wydanie VIII). Okolicznością bezsporną w toku niniejszego postępowania jest fakt, iż powód M. J. (1) doznał rozstroju zdrowia na skutek wypadku.

Przepisy nie wskazują w sposób jednoznaczny kryteriów, jakimi powinien kierować się Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia. W doktrynie i orzecznictwie panuje jednak zgoda, co do tego, że należy brać pod uwagę takie aspekty jak długotrwałość cierpień fizycznych i psychicznych związanych z wypadkiem oraz ich intensywność (stopień cierpienia), skutki doznanych urazów, wiek poszkodowanego, dolegliwości związane z niezbędnym leczeniem, pobytami w szpitalu, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury. Ich rozmiar, natężenie i czas trwania należy analizować w kontekście okoliczności konkretnej sprawy. Użyte w art. 445 § 1 k.c. pojęcie „sumy odpowiedniej” choć ma charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należałoby kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie to, że musi ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że „wartość odpowiednia” to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Pamiętać przy tym należy, że na wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia pokrzywdzonego - tak fizyczne jak i psychiczne - których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne (wyrok Sądu Najwyższego-Izba Karna z dnia 4.02.2008 r. III KK 349/2007).

Powód w niniejszym postępowaniu domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 270.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości. Mając powyższe kryteria na uwadze, w ocenie Sądu roszczenie powoda jest zasadne w części.

Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia, Sąd wziął pod uwagę długotrwałość oraz rozmiar cierpień fizycznych, jakich doznał na skutek wypadku. W wyniku zdarzenia u powoda rozpoznano stłuczenie obu płatów płuca lewego, złamania w obrębie kręgosłupa piersiowego – pojedyncze szczeliny podłużone trzonów (...), (...), złamania przednioprawobocznych części trzonów (...) i (...), złamania lewego tylnego łuku (...), złamanie trzonu kręgu (...) z przemieszczeniem odłamów w głąb kanału kręgowego na głębokość 11 mm i uciskającym rdzeń kręgowy, złamania łuku tylnego (...) z następowym niedowładem kończyn dolnych, uszkodzenie rdzenia kręgowego, dysfunkcję neurogeną pęcherza moczowego, niedowład kończyn dolnych, zaburzenia zwieraczy, impotencję, uraz wielonarządowy oraz złamanie łopatki prawej. Skutki wypadku wymagały prowadzenia długotrwałego leczenia, które obejmowało m.in. przeprowadzenie operacji stabilizacji (...) -L2 oraz laminectomii dekompresyjnej L1 i (...), został zaopatrzony w gorset piersiowy i temblak taśmowy oraz poddany rehabilitacji. W związku z procesem leczenia powód był kilkakrotnie hospitalizowany. Następnie pozostawał pod stałą opieką neurologa, urologa i rehabilitanta oraz stosowano wobec niego farmakoterapię. Podnieść należy, że przez okres kilku miesięcy M. J. (1) odczuwał znaczny ból, który istotnie obniżał jego standard życia i uniemożliwiał prawidłowe funkcjonowanie. Spowodowany był on m.in. dysfunkcją neurogeną pęcherza moczowego, koniecznością utrzymania na stałe cewnika F.'a, a następnie wielokrotnego cewnikowania. Co więcej, dolegliwości bólowe u powoda utrzymują się do dnia dzisiejszego. Aktualnie u powoda występują bóle pleców w odcinku lędźwiowym, nie może on długo siedzieć i puchną mu stopy. Ruchy kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego są ograniczone w zakresie zgięcia i zwrotów do boków w ok. 2/3 zakresu oraz zgięcia do przodu w odcinku lędźwiowym. Występuje u niego brak czucia od poziomu kości krzyżowej i pośladków oraz na tylnych powierzchniach kończyn dolnych. Od poziomu kolan w dół u powoda nastąpiło prawie całkowite zniesienie czucia powierzchniowego, zniesienie czucia głębokiego, a czucie okolicy genitalnej zostało osłabione. U powoda występują często nawracające stany zapalne dróg moczowych wraz z gorączką oraz zaparcia. Powód cewnikuje pęcherz 5-6 razy na dobę. Wskazać należy, że przez okres kilku miesięcy po wypadku powód poruszał się wyłącznie na wózku inwalidzkim, a obecnie porusza się z użyciem dwóch lasek łokciowych. Podkreślić należy, że do dnia dzisiejszego powód ma problemy z poruszaniem się. Jego chód jest brodzący z widocznym opadaniem stóp, powolny, a powód szybko męczy się przy chodzeniu i niepewnie stoi. Jednocześnie aspekt swobodnego poruszania się jest jedną z najistotniejszych życiowych funkcji wpływających na standard życia każdego człowieka, stąd M. J. (1) jest w tym zakresie znacznie ograniczony. Sąd pragnie podnieść, że krzywdy odniesione przez powoda są tym bardziej dotkliwe, że proces leczenia powoda trwa do chwili obecnej. Powód jest leczony farmakologicznie i pozostaje pod opieką lekarską, a skutki wypadku u powoda są trwałe. Obecnie nie jest możliwe wyleczenie u powoda dysfunkcji neurogennej pęcherza moczowego i impotencji. Co więcej stan zdrowia powoda pogarsza się w związku z utrzymującymi się stanami zapalnymi i zaleganiem moczu w pęcherzu moczowym, a u chorych z dysfunkcją neurogeną pęcherza moczowego często dochodzi do powstania kamieni w drogach moczowych, co wymagać może nawet leczenia zabiegowego. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda z powodu złamania łopatki i niedowładu kończyn dolnych bez uszkodzenia górnej części rdzenia wynosi łącznie 75%, a z przyczyn urologicznych 70%. Sąd pragnie wskazać, że określenie procentowego uszczerbku na zdrowiu ma charakter wyłącznie pomocniczy. Reasumując, z ustaleń Sądu wynika, że powód już nigdy nie wróci do sprawności fizycznej sprzed wypadku.

Z dolegliwościami fizycznymi powoda niewątpliwie wiązały się cierpienia psychiczne. Zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego wskazać należy, że tak diametralna zmiana w sposobie życia wiązać się musiała z poczuciem przygnębienia, beznadziejności i obawami o przyszłość. Przed wypadkiem powód pracował jako serwisant-konserwator za wynagrodzeniem 2.700 zł miesięcznie, grał w piłkę halową w niezrzeszonym klubie. M. J. (1) był więc osobą aktywną. Wprawdzie cierpiał na dnę moczanową, ale nie występowały u niego inne schorzenia, które obniżałyby standard jego życia. Po zdarzeniu powód został uznany za osobę całkowicie niezdolną do pracy i zaliczono go do znacznego stopnia niepełnosprawności. Obecnie wprawdzie pracuje, to jednak został istotnie ograniczony w zakresie swojej aktywności zawodowej. Powód nie uczestniczy w pracach domowych oraz ogrodniczych, nie może uprawiać sportu i jest ograniczony w możliwości sprawowania aktywnej opieki i zabawy z małoletnimi dziećmi oraz utrzymywania kontaktów towarzyskich. Powód z uwagi na niedowład kończyn i zaburzenia zwieraczy nie może sprawnie się poruszać, pracować, uczestniczyć w spotkaniach towarzyskich, w tym tanecznych. M. J. (1) nie kieruje samochodem, a żona pomaga mu w czynnościach higienicznych. Zatem wciąż jest zależny od innych osób. Co

więcej problemy z nietrzymaniem moczu, konieczność samocewnikowania oraz impotencja, w sposób szczególnie wpływają na poczucie wartości powoda. Sfera intymna jest jednym z bardziej istotnych, a jednocześnie krępujących aspektów funkcjonowania każdego człowieka, stąd tak poważne problemy u powoda bez wątpienia przełożyły się na jego kondycję emocjonalno-psychiczną i wpłynęły na poczucie dyskomfortu u powoda i to tym bardziej, że jest on mężczyzną w sile wieku. Niemożność utrzymywania przez powoda z żoną kontaktów seksualnych niewątpliwie czyni wyjątkowo dotkliwym wskazane konsekwencje wypadku. W momencie wypadku M. J. miał ukończone 34 lata, a więc był młodym mężczyzną, spełniającym się w roli męża i ojca. Skutki wypadku niewątpliwie wpłynęły negatywnie na sprawowanie tych ról społecznych przez powoda i zaburzały poczucie jego stabilizacji życiowej. Powód został znacznie ograniczony w możliwości rozwoju, aktywności zawodowej i wspierania najbliższych.

Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia, Sąd wziął więc pod uwagę długotrwałość całego procesu leczenia oraz trwałość doznanych przez powoda obrażeń, a także konsekwencje w sferze psychiki powoda. Wypadek miał miejsce w dniu 24 listopada 2012 r., jednakże jego skutki powód odczuwa do dnia dzisiejszego. Zdaniem Sądu wypadek oraz doznane urazy wywarły wpływ na funkcjonowanie powoda, który musiał diametralnie zmienić swój tryb życia.

Jednocześnie przed wypadkiem powód cierpiał na dnę moczanową, która niewątpliwie także wiązała się z pewnymi uciążliwościami. W wyniku zdarzenia powód nie stał się osobą leżącą i całkowicie zależną od innych. Powód porusza się, choć w ograniczonym zakresie to jednak wrócił do aktywności zawodowej, uczęszcza na basen, korzysta z roweru stacjonarnego, wykonuje ćwiczenia i chodzi na krótkie spacery. Sam wskazał, że poza nieznacznym wsparciem żony w myciu jest samodzielny przy czynnościach dnia codziennego. W związku ze schorzeniami urologicznymi powód nie jest regularnie hospitalizowany, bowiem wystarczająca okazuje się farmakoterapia. Nie bez znaczenie pozostaje okoliczność, iż poza pomocą psychologiczną w trakcie hospitalizacji powoda nie zostało wykazane by korzystał on ze wsparcia psychologiczno-psychiatrycznego. Co więcej psycholog, z którego usług korzystał powód, twierdził, że powód dobrze radził sobie z nową sytuacją życiową, był zmotywowany do podejmowania aktywności, a jego nastrój był stabilny. Nie zostało wykazane, by powód zgłaszał negatywne myśli bądź stosował terapię farmakologiczną. Postawa powoda świadczy niewątpliwie o jego sile psychicznej.

M. J. (1) nie pozostał sam, ale w zaistniałej, trudnej sytuacji mógł liczyć na wsparcie oraz opiekę żony i pozostałych bliskich. Ponadto powód ma dwoje małoletnich dzieci. W procesie dochodzenia do siebie po przykrych życiowych zdarzeniach silne relacje rodzinne mają niezwykle istotne znaczenie i stanowią motywację do podejmowania wszelkich życiowych aktywności, w tym zmierzających do poprawy stanu zdrowia.

W świetle powyższych ustaleń, biorąc pod uwagę znaczny stopień obrażeń powoda i w ocenie Sądu należna powodowi kwota tytułem zadośćuczynienia wynosi łącznie 280.000 zł. Jednocześnie pozwany wypłacił powodowi kwotę 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia, zatem do wypłaty pozostaje kwota 200.000 zł.

W myśl art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Powód wnosił o zasądzenie na jego rzecz kwoty 374,35 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Jednocześnie przedłożone przez niego faktury, mające stanowić potwierdzenie przedmiotowych wydatków, opiewają na kwotę 258,85 zł. Wprawdzie na dalszym etapie postępowania powód przedkładał także inne faktury wskazujące na poniesione koszty leczenia, jednakże nie formułował roszczenia o ich zwrot.

Z ustaleń Sądu poczynionych w toku postępowania wynika, że poniesione przez powoda i udokumentowane wydatki na zakup cewnika, wkładek urologicznych, podkładek higienicznych oraz środków farmakologicznych w kwocie 258,85 zł są uzasadnione i celowe. W świetle powyższego zasadne było zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty takiej kwoty.

O odsetkach od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i § 2 zd. 1 k.c. Zgodnie ze wskazanymi przepisami jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W ocenie Sądu brak było podstaw do uwzględnienia żądania powoda z tytułu odsetek za opóźnienie od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia za okres od dnia 16 lutego 2013 r. W myśl art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Natomiast zgodnie z ust. 2 zd. 1 w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Jeśli chodzi o odsetki od pierwotnego żądania przyznania powodowi kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia to w ocenie Sądu zasadne jest zasądzenie ich od dnia 11 stycznia 2014 r. Dnia 9 stycznia 2013 r. powód zgłosił swoje roszczenia pozwanemu. Następnie pismem z dnia 7 sierpnia 2013 r. pozwany przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł. Pismem z dnia 3 stycznia 2014 r. powód domagał się dopłaty zadośćuczynienia w wysokości 150.000 zł, powołując się na dalszą dokumentację medyczną. Jednocześnie Sąd przyjął 7-dniowy okres na doręczenie przedmiotowej korespondencji do pozwanego. Zatem w ocenie Sądu 11 stycznia 2014 r. pozwany posiadał wystarczającą wiedzę na temat roszczeń powoda oraz okoliczności je uzasadniających. Następnie pismem z dnia 19 grudnia powód rozszerzył powództwo o kwotę 170.000 zł tytułem zadośćuczynienia, powołując się m.in. na ustalenia poczynione w toku niniejszego postępowania, a pismo to zostało doręczone stronie pozwanej dnia 8 maja 2017 r. Zatem odsetki od kwoty 100.000 zł, której zasądzenie, w związku z rozszerzeniem powództwa, Sąd uznał za uzasadnione, należało zasądzić od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu pisma o rozszerzeniu powództwa tj. 9 maja 2017 r. Wskazać także należy, że w ocenie Sądu, od tego momentu pozwany posiadał wszelkie informacje wskazujące na zasadność roszczenia powoda w tym zakresie.

Jeśli chodzi o roszczenie powoda o zasądzenie odsetek z tytułu odszkodowania od 31-go dnia od doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej to w ocenie Sądu było ono uzasadnione. Niniejszy pozew został doręczony pozwanemu 18 września 2014 r. W związku z tym zasadne było zasądzenie odsetek od odszkodowania od dnia 20 października 2014 r.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił żądania powoda jako niezasadne i nie znajdujące uzasadnienia w ustaleniach poczynionych przez Sąd w toku postępowania dowodowego.

W świetle powyższego, Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym, drugim, trzecim i czwartym wyroku.

O kosztach sądowych Sąd orzekł w punkcie czwartym i piątym wyroku. Na podstawie art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników. Zgodnie z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800), do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia, stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Zatem w niniejszej sprawie, w przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego, należało zastosować regulacje rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej

udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r. nr 461 t.j.). Zgodnie z § 2 ust. 1 i 2 oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.) stawka minimalna w sprawach, w których wartość przedmiotu sporu mieści się w zakresie powyżej 50 000 zł do 200 000 zł, wynosi 3.600 zł. Regulacja o tożsamym brzmieniu odnosi się do również do czynności radców prawnych. Wprawdzie powód wnosił o zasądzenie podwójnej stawki z tytułu kosztów zastępstwa procesowego, jednakże w ocenie Sądu nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i stopień jej skomplikowania w żaden sposób tego nie uzasadniają.

Zatem na koszty poniesione przez powoda składały się: opłata od pozwu – 5.019 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, wykorzystane zaliczki – 7.115,88zł, łącznie 15.751,88 zł. Na koszty poniesione przez pozwanego składało się: wynagrodzenie pełnomocnika – 3.600 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, łącznie 3.617 zł. Łącznie koszty obu stron wyniosły 19.368,88zł. W związku z częściowym uwzględnieniem żądań powoda obciążało go 25% poniesionych kosztów procesu, a pozwanego 75 % tych kosztów. Zatem po dokonaniu wzajemnego obrachunku, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.909,66 zł ((19.368,88 zł * 75%) – 3.617 zł) tytułem kosztów procesu.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których stroną nie miała obowiązków uiścić lub których nie miał obowiązków uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Również na podstawie art. 113 ust. 1 ww. ustawy na przeciwniku spoczywa obowiązek uiszczenia wydatków, które zostały tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa.

M. J. (1) wnosił o zapłatę kwoty 270.374,35 zł. Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. opłatę stosunkową pobiera się w sprawach o prawa majątkowe; wynosi ona 5 % wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 100.000 złotych. W przedmiotowej sprawie opłata stosunkowa od roszczenia, w zaokrągleniu w górę do pełnego złotego, wynosiła zatem 13.519 zł. Powód uiścił z tego tytułu 5.019 zł, a zatem pozostała opłata wyniosła 8.500 zł. W związku z tym, że powód przegrał postępowanie w 25 %, a pozwany w 75 %, każda ze stron winna ponieść odpowiednią część nieuiszczonej opłaty od pozwu.

W świetle powyższego Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu od pozwanego kwotę 6.375 zł, a od powoda, z roszczenia zasądzonego na jego rzecz kwotę 2.125 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji wyroku.

J. Grudziński